Pamięć bywa ulotna i krótkotrwała. Obiecujemy sobie za każdym razem, że „od teraz, od dzisiaj" będzie inaczej – zmienimy swoje życie i dostrzeżemy to, co naprawdę w nim ważne. Jakże jesteśmy śmieszni w tych swoich postanowieniach, zawsze - jak się okazuje - „na wyrost". Najlepiej przecież wypadamy, składając obietnice bez pokrycia.
Nigdy nam się nie udaje pozytywnie ich zweryfikować. „ Coś" z reguły nam uniemożliwia, udaremnia realizację ambitnych planów i śmiałych decyzji. Dlatego możemy łatwo wycofać się, kiedy rzeczywistość psuje nam szyki.
A trzeba dodać, że nie jest nam lekko żyć. Obok stoi zawsze drugi człowiek, który często nam przeszkadza. By poznać prawdziwy smak wolności, tak nam się zdaje, musimy o nim zapomnieć, usunąć go z pola naszego widzenia.
A jest ono bardzo zawężone, raz na zawsze określone przez granice słów: „ mój, moje, ja". Wydaje się, że nie można ich przekroczyć, żeby nie utracić własnego prawa do szczęścia. Dlatego nie pozwalamy innym wkroczyć do naszego świata.
Zamykamy się przed ludźmi, sądząc, że ich obcość zakłóci harmonię naszego życia, które rozgrywa się w ściśle ustalonych ramach. Boimy się zmian i tego, co mogą ze sobą przynieść. A każda ingerencja w stały rytm może nas zmusić do modyfikacji postaw i zachowań, na które nie mamy ochoty. Czy jesteśmy bowiem gotowi na to, by cokolwiek zmienić w swoim życiu, by przełamać jego schemat? Czy umiemy przewartościować własne decyzje i wybory, aby zrobić w nim miejsce dla drugiego człowieka. Ten „drugi człowiek" to nie lada wyzwanie! Trzeba przyjrzeć się mu uważnie, by ze zdziwieniem odkryć, że jest taki jak my. Nic nas nie różni, wręcz przeciwnie – wszystko nas łączy. Może stać się nam bliski, jeśli mu na to pozwolimy. Wystarczy uchylić drzwi do naszego życia, by przeszedł przez nie i stał się jego częścią.
A jest nam potrzebny! Nieodzowny jak powietrze, bez którego nie możemy zaczerpnąć tchu. Zobaczmy go, bo jest tuż obok, jako bliski i daleki, z którym dzielimy wspólny los. Niech święto Wszystkich Świętych przypomni nam o tym, co naprawdę ważne.